

# Barbara Krafftówna, Fizyczne hobby

Mało takich na ulicy  
I nie w każdym żyją mieście  
Wprost na palcach można zliczyć  
Kilku jeszcze.  
Kilku panów co po prostu,  
Nie z okazji świąt jakowychś,  
Lecz na co dzień swoim paniom  
Dają kwiaty doniczkowe,  
Nie cięte.

Bo kwiat cięty co już mówić to już nie to  
Choć przyjemność sprawia innym wciąż kobietom,  
Ale nie da się porównać z doniczkowym  
Z doniczkowym, to zupełnie inny ciężar gatunkowy.  
Przyznacie.  
Jeśli spuścić go swobodnie z pięter paru,  
No to choćby chłop był goliat - leży, daruj!

Skąd te dziwne we mnie chęci, zapytania miewam liczne  
Odpowiadam - to jest hobby me fizyczne.  
A szczególnie ciał spadanie  
wciąż frapuje mnie na nowo  
Co się z ich energią stanie  
Gdy się zderzą z męską głową.  
Pytanie...

Bo kwiat cięty weźmy pierwszy lepszy z brzegu  
W doświadczeniach tego typu do niczego  
Płatki opór wytwarzają dodatkowy, dodatkowy  
Spadek wtedy jest wybaczenie nietypowy,  
Zupełnie...  
A w donicdze, z górnych pięter kwiat strącony  
Spada ruchem jednostajnie przyśpieszonym,  
I jak trafię takim kwiatkiem w czubek głowy  
W czubek głowy...  
Świeży chłop mi jest potrzebny w dalszych celach naukowych,  
W dalszych celach...na, na, na, na, na, na,na  
la, li, la, la.